

**Oświadczenie złożone
przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Panie Ministrze!

Zwrócił się do mnie rolnik, Pan Jan Szymczak, z prośbą o pomoc w sprawie zadłużenia powstałego w wyniku wypowiedzenia umowy preferencyjnego kredytu inwestycyjnego na zakup ziemi. Zwróciłem się w tej sprawie do Prezesa ARiMR. Niestety Agencja nie jest zainteresowana pomocą Państwu Alinie i Janowi Szymczakom (numer sprawy: DW-4530-182/i/07/RS/08) i "wyczerpała dopuszczalne przez obowiązujące prawo możliwości rozwiązania tej sprawy" (cytat z odpowiedzi ARiMR z dnia 13 maja 2008 r. na moje oświadczenie w niniejszej sprawie).

Problem rysuje się następująco: z chwilą uruchomienia programu rent strukturalnych rolnik zdecydował się przekazać gospodarstwo następcom. Jednakże przekazywane grunty były obciążone kredytem preferencyjnym na zakup ziemi. Nie chcąc obciążać następców długiem, postanowił spłacić zaciągnięty kredyt, łamiąc w ten sposób warunki umowy kredytowej. Niestety bank, przyjmując wcześniejszą spłatę kredytu, nie poinformował rolnika o karach grożących za wcześniejszą spłatę kredytu. Także notariusz, który sporządził akt darowizny, nie uświadomił rolnikowi i jego następcom zagrożeń i dokonał aktu przeniesienia własności w zamian za rentę strukturalną, pomimo widniejących w księgach wieczystych obciążeń na rzecz banku. Niedoinformowany i nieświadomy finansowych konsekwencji rolnik, w dobrej wierze spłacił kredyt przed terminem, w wyniku czego musi zwrócić Agencji, za pośrednictwem banku, otrzymane dofinansowanie do oprocentowania kredytu wraz z karnymi odsetkami. Dla rolnika, który wraz z żoną (nieposiadającą żadnych dochodów, gdyż gospodarstwo było wspólne) utrzymuje się z renty strukturalnej, jest to kwota znacznie przekraczająca osiągnięte przez niego dochody.

W związku z trudną sytuacją dłużnika zwracam się z prośbą do Pana Ministra odpowiedzialnego za realizacją polityki rządu w dziedzinie rolnictwa i rozwoju wsi, a także nadzorującego i kontrolującego działalność ARiMR, o zapoznanie się ze sprawą i uwzględnienie wszelkich okoliczności łagodzących w sprawie Państwa Aliny i Jana Szymczaków. Niestety istnieje realna obawa, iż sprawa Państwa Szymczaków została potraktowana standardowo, a wręcz obcesowo przez urzędników Agencji i nie uwzględniono okoliczności szczególnych, zaistniałych w tej sprawie. Dlaczego Agencja i jej urzędnicy traktują rolników tak bezdusznie? Cały spór ciągnie się już bardzo długo, a odsetki karne przerosły wartość otrzymanych dopłat do kredytu. Suma należna do zwrotu wielokrotnie przekracza możliwości finansowe Państwa Aliny i Jana Szymczaków, którzy utrzymują się z renty strukturalnej Pana Szymczaka.

Z poważaniem

Grzegorz Wojciechowski